

Artur Kozłowski

## Opinia na temat trybu ratyfikacji traktatu dotyczącego przystąpienia Republiki Chorwacji do Unii Europejskiej<sup>1</sup>

Opinion on the choice of procedure for granting consent to ratification of the Treaty of accession of Croatia to the European Union: The essence of the analyzed problem is expressed in the need to decide which procedure for ratification as provided in the Constitution, applies to this Treaty because of its legal nature and the underlying content, especially in connection with the concept of transfer of powers to the European Union. In accordance with the provisions of the Constitution, an appropriate procedure for ratification by the Republic of Poland of the Treaty of Accession of the Republic of Croatia is its ratification by the President of the Republic with prior consent granted by statute (under the Article 89 paragraph 1 of the Constitution).

**Keywords:** treaty of accession | Republic of Croatia | ratification  
**Słowa kluczowe:** traktat akcesyjny | Republika Chorwacji | ratyfikacja

Doktor habilitowany nauk prawnych, adiunkt w Katedrze Prawa Międzynarodowego i Europejskiego Uniwersytetu Wrocławskiego; arkoz@prawo.uni.wroc.pl.

<sup>1</sup> Opinia sporządzona 10 lipca 2012 r. na zlecenie przewodniczącego Komisji Spraw Zagranicznych, druk sejmowy nr 460. Dotyczy Traktatu między Królestwem Belgii, Republiką Bułgarii, Republiką Czeską, Królestwem Danii, Republiką Federalną Niemiec, Republiką Estońską, Republiką Grecką, Królestwem Hiszpanii, Republiką Francuską, Irlandią, Republiką Włoską, Republiką Cypryjską, Republiką Łotewską, Republiką Litewską, Wielkim Księstwem Luksemburga, Republiką Węgierską, Republiką Malty, Królestwem Niderlandów, Republiką Austrii, Rzeczpospolitą Polską, Republiką Portugalską, Rumunią, Republiką Słowenii, Republiką Słowacką, Republiką Finlandii, Królestwem Szwecji, Zjednoczonym Królestwem Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej (państwami członkowskimi Unii Europejskiej) a Republiką Chorwacji dotyczącego przystąpienia Republiki Chorwacji do Unii Europejskiej, sporządzonego w Brukseli 9 grudnia 2011 r. (dalej: traktat o przystąpieniu Chorwacji do UE, traktat akcesyjny; Dz.Urz. UE L 112 z 24 kwietnia 2012 r., s. 10 i n.); BAS-1763/12(1).

## Problem

Istota analizowanego problemu wyraża się w potrzebie rozstrzygnięcia, który z trybów ratyfikacji przewidzianych w Konstytucji RP ma zastosowanie do przedmiotowego traktatu z uwagi na jego charakter prawny i zawartą w nim treść, szczególnie w związku z pojęciem przekazania kompetencji na rzecz Unii Europejskiej<sup>2</sup>.

## Założenie

Udzielenie odpowiedzi na pytanie prawne dotyczące trybu ratyfikacji traktatu o przystąpieniu Republiki Chorwacji do Unii Europejskiej wymaga przyjęcia porządkującego założenia. Związane jest ono z hierarchią trybów ratyfikacyjnych przewidzianych w Konstytucji RP i powiązanych z tym uzasadnień, a w konsekwencji z wyborem odpowiednich dyrektyw interpretacyjnych, których zastosowanie w odniesieniu do art. 89 i 90 Konstytucji powinno umożliwić w konkretnym wypadku wskazanie właściwego trybu ratyfikacji. Wybór odpowiedniego trybu ratyfikacji przedmiotowego traktatu jest więc uzależniony od prawidłowej wykładni artykułów 89 i 90 Konstytucji.

## Rozumowanie

Konstytucja RP zawiera przepisy regulujące proces ratyfikacji przez Rzeczpospolitą Polską umów międzynarodowych. Raczej nie budzi już wątpliwości stwierdzenie, że podstawowy tryb ratyfikacji zawarty jest w art. 89 ust. 2 Konstytucji. Przewiduje on samodzielną kompetencję Prezydenta RP w zakresie ratyfikowania umów międzynarodowych. Przepis ten wyraża zasadę ogólną. Odstąpienie od niej na rzecz trybów specjalnych wymaga wykazania, że zaistniały przewidziane prawem przesłanki. W art. 89 ust. 1 Konstytucji wymienione zostały sytuacje, których zaistnienie uzależnia w sferze prawa wewnętrznego dokonanie ratyfikacji przez Prezydenta RP od uzyskania zgody w formie ustawy. Jedną z takich przesłanek jest członkostwo Rzeczypospolitej Polskiej w organizacjach międzynarodowych. Jeżeli umowa międzynarodowa, mająca być ratyfikowana, dotyczy aspektów związanych z członkostwem Polski w organizacji międzynarodowej, wówczas Konstytucja nakazuje odstąpienie od trybu wyjściowego ratyfikacji na korzyść trybu rozbudowanego, wymagającego uprzedniej zgody

<sup>2</sup> Za L. Ehrlichem należałoby stwierdzić, ściśle rzecz ujmując, że mowa tu o przekazaniu prawa do wykonywania kompetencji niż o bezpośrednim przekazaniu samej kompetencji, L. Ehrlich, *Prawo międzynarodowe*, Warszawa 1958, s. 124–125.

wyrażonej w ustawie. Jednak także i ta reguła przewiduje odstępstwo. Mianowicie, w wypadku gdy umowa pozostaje w związku z członkostwem w organizacji międzynarodowej, lecz jej treść ma za swój przedmiot przekazanie przez Rzeczpospolitą kompetencji w niektórych sprawach na rzecz organizacji międzynarodowej, to wówczas zgoda na ratyfikację takiej umowy przez Prezydenta RP powinna zostać udzielona w drodze ustawy uchwalonej większością kwalifikowaną lub za pośrednictwem referendum (art. 90 ust. 2 i 3 Konstytucji). Tok rozumowania prowadzi zatem od trybu podstawowego ratyfikacji po rozwiązania szczegółowe. W polskim porządku konstytucyjnym umowy międzynarodowe ratyfikuje samodzielnie Prezydent RP, chyba że zachodzą okoliczności szczególne, przewidziane w art. 89 ust. 1 lub art. 90 ust. 1 Konstytucji.

W druku sejmowym nr 460 strona rządowa wnosi o dokonanie ratyfikacji traktatu akcesyjnego Republiki Chorwacji w zgodzie z art. 89 ust. 1 Konstytucji, natomiast grupa posłów oczekuje podjęcia uchwały o zastosowaniu art. 90 ust. 2 Konstytucji (druk sejmowy nr 500). W celu wyboru właściwego trybu należy wzorce ratyfikacji przywołane w poprzednim akapicie odnieść do przedmiotowego traktatu.

Tok rozumowania w danej sprawie powinien przyjąć następującą postać:

- a) należy w odniesieniu do traktatu akcesyjnego Republiki Chorwacji zastosować tryb przewidziany w art. 90 Konstytucji, jeżeli uda się przeprowadzić dowód na to, że wraz z wyrażeniem zgody na związanie się przedmiotową umową dochodzi do przekazania organizacji międzynarodowej lub organowi międzynarodowemu kompetencji organów władzy państwowej w niektórych sprawach,
- b) jeżeli w związku z zawarciem umowy międzynarodowej nie dochodzi do przekazania na rzecz organizacji międzynarodowej lub organu międzynarodowego kompetencji organów władzy państwowej w niektórych sprawach, należy sprawdzić, czy zachodzą przesłanki ratyfikacji przez Prezydenta RP, za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie, wymienione w art. 89 ust. 1 Konstytucji,
- c) jeżeli w związku z zawarciem umowy międzynarodowej nie zachodzą okoliczności wyszczególnione w art. 89 ust. 1 i art. 90 ust. 1, Prezydent RP dokonuje ratyfikacji na podstawie art. 89 ust. 2 Konstytucji.

Zachodzi zatem konieczność sprawdzenia, czy w wypadku omawianego traktatu występują okoliczności wyłączające zastosowanie ogólnej reguły ratyfikacji. Najdalej idące uszczegółowienie trybu ratyfikacji ma miejsce w art. 90 Konstytucji.

Udzielenia odpowiedzi, czy wyrażenie zgody przez Rzeczpospolitą Polską na zawarcie traktatu akcesyjnego z Republiką Chorwacji oznacza jednocześnie przekazanie przez Polskę nowych kompetencji na rzecz Unii Europejskiej, wymaga ustalenia znaczenia wyrażenia „przekazanie kompetencji”. Nie budzi wąt-

pliwości, że art. 90 Konstytucji powinien znaleźć zastosowanie w wypadku poszerzenia materialnego zakresu kompetencji Unii w następstwie pozyskiwania nowych uprawnień bądź zmian w już ustalonym obszarze. Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wyroku z 24 listopada 2010 r. stwierdził, że zarówno modyfikacje zakresu kompetencji przekazanych, jak i jego rozszerzenie pociągają za sobą konieczność każdorazowego zatwierdzania ewentualnych zmian zakresu kompetencji, z zachowaniem rygorów określonych w art. 90 Konstytucji<sup>3</sup>.

W pierwszej kolejności należy wyjaśnić relacje między umowami międzynarodowymi zmieniającymi treść traktatów, mocą których Rzeczpospolita Polska przekazała na rzecz organizacji międzynarodowych określony zakres kompetencji, a tymi traktatami. Zmiana traktatu stanowiącego podstawę przekazania kompetencji przez Rzeczpospolitą na rzecz Unii Europejskiej, do którego ratyfikacji zastosowano w momencie przekazywania kompetencji tryb przewidziany w art. 90 Konstytucji, nie wymusza każdorazowo ponownego zastosowania ratyfikacji w kształcie przewidzianym w przedmiotowym artykule do późniejszych umów zmieniających. Innymi słowy, potrzeba ratyfikacji traktatu akcesyjnego państwa wnoszącego o przyjęcie do Unii Europejskiej nie nakłada na Polskę samoistnego obowiązku ratyfikacji owego traktatu w sposób, jaki znalazł zastosowanie w momencie, w którym do Unii przystępowała bezpośrednio Rzeczpospolita. Ocena potrzeby odwołania się do art. 90 Konstytucji musi się odbywać w warunkach zawierania konkretnej umowy międzynarodowej i treści w nich zawartych. Zmiana musi być przedmiotowo istotna i tożsama ze ściśle interpretowanym „przekazaniem kompetencji”, czyli prowadzić do przekazania nowej materialnej kompetencji bądź istotnego przekształcenia kompetencji już przekazanej.

Przyjmuje się, że art. 90 Konstytucji ma charakter gwarancyjny, służący ochronie suwerenności państwa<sup>4</sup>. Wypływa z tego prosty, jednoznaczny wniosek, że przepis ten powinien służyć ratyfikacji traktatów przekazujących kompetencje bądź modyfikujących ich zakresy i tylko takich traktatów.

Potrzeba ochrony cech państwa jako podmiotu pierwotnego nie powinna prowadzić do pochopnego wykorzystania trybu art. 90 ust. 1 lub 2 Konstytucji, gdyż rozszerzająca wykładnia przesłanek określonych w art. 90 Konstytucji stałaby w sprzeczności z zasadą niepodległości i suwerenności państwa. Powinność interpretowania w sposób zawężający sytuacji prowadzących do przekazania kompetencji wynika z potrzeby ochrony niepodległości i suwerenności państwa.

<sup>3</sup> Punkt 2.2. uzasadnienia wyroku TK z 24 listopada 2010 r., sygn. akt 32/09.

<sup>4</sup> Punkt 2.5 uzasadnienia wyroku TK z 24 listopada 2010 r.: *Przekazanie kompetencji nie może prowadzić do stopniowego pozbawiania państwa suwerenności na skutek dopuszczenia możliwości przekazania kompetencji „w niektórych sprawach”*. Por. L. Garlicki, *Polskie prawo konstytucyjne*, Warszawa 2009, s. 55: *Jako wyjątek od zasady niepodległości i suwerenności państwa przekazywanie kompetencji nie może być interpretowane rozszerzająco*.

Skoro Rzeczpospolita chroni swój „konstytucyjny rdzeń”, to powinna z rozwagą wykorzystywać tryb ratyfikacji, który jako jedyny jest w stanie doprowadzić do zgodnego z prawem przekazania kompetencji na rzecz organizacji międzynarodowych, w tym Unii Europejskiej. Zastosowanie w określonej sytuacji omawianego artykułu Konstytucji oznacza bowiem, że w toku dalszych rozumowań należy przyjmować jednoznaczne założenie, że kompetencje Rzeczypospolitej objęte ratyfikowaną umową definitywnie przeszły na rzecz Unii Europejskiej ze wszystkimi tego następstwami. Tworzy się w tym zakresie stosowne domniemanie. Jest to informacja istotna zarówno z punktu widzenia wewnętrznego porządku prawnego, jak i systemu prawa unijnego. Poszerzenie zakresu zastosowania art. 90 Konstytucji poza niezbędne pola prowadziłyby paradoksalnie do zanegowania podstawowego celu, jaki przyświeca uwarunkowaniom zawartym w tym przepisie, a mianowicie ochrony suwerenności państwa.

Przekazanie kompetencji nie może wynikać z domniemania<sup>5</sup>. Jak już podkreślono, zastosowanie art. 90 Konstytucji w praktyce oznacza, że kompetencja przeszła na rzecz Unii Europejskiej lub, będąc już po stronie Unii, została w taki sposób przekształcona, że dokonała się zmiana na poziomie jej istoty. Przy takiej perspektywie zastosowanie trybu ratyfikacji przewidzianego w art. 89 Konstytucji oznacza, że kompetencja nadal pozostaje po stronie państwa. Wydaje się, że w związku z ochroną tożsamości konstytucyjnej państwa, byłoby absurdem, prowadzącym w sferze stosowania prawa do wielu groźnych paradoksów, obstawanie przy konieczności użycia trybu ratyfikacji przewidzianego w art. 90 Konstytucji do każdej modyfikacji kompetencji przekazanej już Unii. Na przykład z uwagi na pierwotny (suwerenny) charakter państwa członkowskiego takie modyfikowanie kompetencji Unii Europejskiej, które oznaczałoby w istocie rzeczy powrót prawa do wykonywania kompetencji do państwa członkowskiego bądź wzmacniało jego pozycję w relacji do organizacji międzynarodowej, powinno być objęte procedurą ratyfikacyjną wyszczególnioną w art. 89 Konstytucji, gdyż systemowo niespójne byłoby w tym momencie wykorzystanie procedury przewidzianej w art. 90, w porównaniu z zawartą w art. 89 obwarowaną przeciw bardziej rygorystycznymi przesłankami. W wypadku tego rodzaju modyfikacji kompetencji sięganie po rozbudowany tryb ratyfikacji, o którym mowa w art. 90, oznaczałoby, że w ten sposób Rzeczpospolita sama utrudnia konstytucyjnie powrót kompetencji do zakresu

<sup>5</sup> *Trybunał Konstytucyjny podtrzymuje sformułowany w dotychczasowym orzecznictwie, a zwłaszcza w uzasadnieniu wyroku o sygn. K 18/04, pogląd, że przekazanie kompetencji „w niektórych sprawach” rozumiane musi być zarówno jako zakaz przekazania ogółu kompetencji danego organu, przekazania kompetencji w całości spraw w danej dziedzinie, jak i jako zakaz przekazania kompetencji co do istoty spraw określających gestię danego organu władzy państwowej. Konieczne jest więc precyzyjne określenie dziedzin i wskazanie zakresu kompetencji obejmowanych przekazaniem, uzasadnienie wyroku TK z 24 listopada 2010 r., op. cit.*

jej władztwa. Wiązanie zatem każdego modyfikowania kompetencji po stronie Unii Europejskiej z zastosowaniem trybu ratyfikacyjnego przewidzianego w art. 90 nie ma charakteru absolutnego.

Do rozważenia pozostaje, czy zmiany o charakterze proceduralnym mogą być utożsamiane z przekazywaniem materialnych kompetencji. Wydaje się, że z reguły nic nie stoi na przeszkodzie, aby przekształcenia w obszarze procedury mogły być objęte formułą „przekazania kompetencji” lub też, by aspekty proceduralne stanowiły immanentną część kompetencji materialnej. Często bowiem przekazanie kompetencji łączy się z uprawnieniem Unii do stanowienia prawa pod pewnymi warunkami, z zastosowaniem określonej procedury<sup>6</sup>. Jednak taka charakterystyka roli procedury nie wyraża zasady bezwzględnej. Zasada ta przewiduje wyjątki. Ponadto w kontekście przekazania kompetencji aspekty proceduralne nie mają charakteru samoistnego, pozostają one w relacji podporządkowania w stosunku do kompetencji materialnych. Stąd nie każda zmiana proceduralna po stronie Unii Europejskiej, będąca następstwem zawarcia umowy międzynarodowej pozostającej w związku z traktatami, mocą których Rzeczpospolita rozstrzygała o przekazaniu Unii własnych kompetencji, musi pociągać za sobą zastosowanie ratyfikacji w trybie przewidzianym w art. 90 Konstytucji. Muszą to być przekształcenia o istotnym charakterze, gdyż zastosowanie art. 90 do każdej zmiany proceduralnej naruszałoby gwarancyjny charakter tego przepisu.

Kluczowe zatem z tego punktu widzenia pytanie brzmi: czy w rozumieniu przekształcenia istotnego zmiana siły głosu państwa członkowskiego oznacza przekazanie nowej rzeczywistej kompetencji lub jej modyfikację w sytuacji pozostawania już uprawnienia po stronie Unii? Jeżeli byłaby to zmiana bezwzględna w swym charakterze, należałoby wówczas uznać, że doszło do zmiany istoty przekazanej kompetencji, np. w sferze proceduralnej mogłoby to przyjąć postać wyposażenia w prawo weta tylko niektórych państw przy wcześniejszym braku takiego rozwiązania lub, może już w mniejszym stopniu, przejścia, w ustalonych granicach podziału kompetencji, z zasady jednomyślności na poziom większościowego sposobu podejmowania uchwał. Tylko taka sytuacja tożsama byłaby z konstytucyjnym „przekazaniem kompetencji” i w konsekwencji pociągałaby za sobą konieczność zastosowania trybów ratyfikacyjnych opisanych w art. 90 Konstytucji. Natomiast zmiana proporcji głosów, mająca zastosowanie również do wszystkich pozostałych państw członkowskich, a więc dotycząca Rzeczpospolitą w sposób względny, przy jednoczesnym utrzymaniu dotychczasowego charakteru poszczególnych trybów głosowań i następstw prawnych z nich wypływających, nie powinna być określana mianem istotnego przekształcenia kompetencji lub też samym przekazaniem kompetencji. Wy-

<sup>6</sup> Zob. C. Mik, *Opinia w sprawie trybu ratyfikacji tzw. protokołu hiszpańskiego*, „Przebieg Sejmu” 2011, nr 3, s. 135.



daje się, że jedynie podział głosów, dyskryminujący Rzeczpospolitą jednostkowo względem pozostałych państw członkowskich, przy utrzymaniu przez nie dotychczasowej pozycji bądź jej poprawie, mógłby zostać uznany za istotne przekształcenie procedury rzutu mające na realizację kompetencji przekazanych. Traktat akcesyjny z Chorwacją takiego dyskryminującego skutku nie przewiduje. Zmniejszeniu siły głosów Rzeczypospolitej towarzyszy pomniejszenie siły głosów wszystkich pozostałych państw członkowskich.

Należy ponadto podkreślić, że proponowana siła głosu będzie skutkowałą w granicach już przekazanych materialnych kompetencji; zmiana wielkości niezbędnych do podjęcia uchwały w procedurze głosowania większością kwalifikowaną nie zwiększa ani nie zmniejsza zakresu kompetencji materialnych przekazanych na rzecz Unii Europejskiej. Zmiana siły głosu nie przyczynia się do rozszerzenia katalogu kompetencji przekazanych, chociaż modyfikuje proceduralne warunki ich realizacji, jednak bez aspektu dyskryminującego Rzeczpospolitą w jej relacjach z pozostałymi państwami członkowskim UE. Kryterium dyskryminacji może być stosowane jako obiektywny sprawdzian, czy w warunkach konkretnej umowy międzynarodowej, w związku z potrzebą jej ratyfikacji, zachodzi sytuacja rzeczywistego przekazania kompetencji organizacji międzynarodowej lub ich przedmiotowej zmiany, skutkującej dalszym ograniczeniem suwerennego władztwa Rzeczypospolitej. Artykuł 90 Konstytucji nie zawiera żadnych dookreśleń towarzyszących wyrażeniu „przekazanie kompetencji”. Posługuje się jedynie ogólnym sformułowaniem.

Jak jednak już wcześniej podkreślono, nie każda modyfikacja kompetencji uprzednio już przekazanych powinna pociągać za sobą tryb ratyfikacyjny z wykorzystaniem większości kwalifikowanych. Względne niepogorszenie sytuacji Rzeczypospolitej w relacji do pozostałych państw członkowskich UE w obszarze realizacji przekazanych kompetencji lub też sytuacja ich odzyskania przez Rzeczpospolitą w wyniku zawarcia kolejnej umowy międzynarodowej powinny wymuszać odstąpienie od trybu ratyfikacyjnego, o którym mowa w art. 90, na rzecz rozwiązań konstytucyjnych zawartych w art. 89. W prawie międzynarodowym obowiązuje domniemanie na korzyść trybu prostego zawierania umów międzynarodowych. Cały ciąg rozumowania, w sytuacjach konstytucyjnie niejednoznacznych, w obszarze pewnej swobody interpretacyjnej, powinien zatem sprowadzać ratyfikację umów z poziomu jej form *legis specialis* do poziomu *legis generalis*. Stąd państwa nie powinny ponad niezbędną miarę rozbudowywać trybów ratyfikacyjnych. Jest to posiłkowa dyrektywa, którą można by również przeciwstawić Rzeczypospolitej, chociaż z drugiej strony, co należy podkreślić, nie ma żadnej normy powszechnego prawa międzynarodowego, która uniemożliwiłaby państwom dowolne ukształtowanie procedur ratyfikacyjnych.

Należy zatem stwierdzić, że jedynie takie traktatowe, przedmiotowo istotne, zmodyfikowanie kompetencji przekazanej przez państwo członkowskie

na rzecz Unii Europejskiej, które pociągałoby za sobą bezwzględne pogorszenie sytuacji państwa jako podmiotu pierwotnego (suwerennego) w relacji do Unii Europejskiej jako podmiotu wtórnego (niesuwerennego) i innych państw członkowskich w ramach organizacji, powinno prowadzić do zastosowania rygorów ratyfikacyjnych przewidzianych w art. 90 Konstytucji.

W związku z wyłączeniem w rozważanym przypadku zastosowania art. 90 Konstytucji należy więc sprawdzić, czy zachodzą okoliczności warunkujące zastosowanie trybu ratyfikacji, o którym mowa w art. 89 ust. 1 Konstytucji. Ratyfikacja przez Rzeczpospolitą umowy międzynarodowej i jej wypowiedzenie wymagają uprzedniej zgody wyrażonej w ustawie, jeżeli umowa dotyczy:

- 1) pokoju, sojuszy, układów politycznych lub układów wojskowych,
- 2) wolności, praw lub obowiązków obywatelskich określonych w Konstytucji,
- 3) członkostwa Rzeczypospolitej Polskiej w organizacji międzynarodowej,
- 4) znacznego obciążenia państwa pod względem finansowym,
- 5) spraw uregulowanych w ustawie lub w których Konstytucja wymaga ustawy.

Spełnienie już tylko jednej przesłanki otwiera drogę do dokonania ratyfikacji w myśl procedury przewidzianej w art. 89 ust. 1. Strona rządowa przywołuje w druku sejmowym nr 460 kwestię członkostwa Rzeczypospolitej w organizacji międzynarodowej oraz zbieżność materii umowy ze sprawami uregulowanymi w ustawie lub w których Konstytucja wymaga wydania ustawy.

*Prima facie* przesłanki te wydają się spełnione w odniesieniu do przedmiotowego traktatu. Pewnego komentarza wymaga problem zawierania umów międzynarodowych dotyczących członkostwa Polski w organizacjach międzynarodowych.

W wypadku kryterium członkostwa w organizacjach międzynarodowych podnoszone są wątpliwości związane z zakresem zastosowania art. 89 ust. 1 pkt 3 Konstytucji. Z zasady przepis ten dotyczy sytuacji przystępowania przez Rzeczpospolitą do organizacji międzynarodowych, a więc obejmuje jej własne traktaty akcesyjne. Poza tym oczywistym zakresem zastosowania art. 89 ust. 1 pkt 3 nie wydaje się jednak zasadna taka jego interpretacja, która łączyłaby konieczność ratyfikacji w kształcie przewidzianym w art. 89 ust. 1 z wyrażeniem zgody na wiązanie się każdą umową przyjmowaną przez Rzeczpospolitą w ramach poszczególnych organizacji międzynarodowych, do których Polska zdążyła już przystąpić<sup>7</sup>. Uchylenie więc domniemania na korzyść trybu proste-

<sup>7</sup> A. Wyrozumską, *Umowy międzynarodowe. Teoria i praktyka*, Warszawa 2006, s. 182–183. Autorka stwierdza, że art. 89 ust. pkt 3 Konstytucji powinien być stosowany tylko do członkostwa w najważniejszych organizacjach międzynarodowych. P. Winczorek stwierdza z kolei, pisząc o umowach, do których odsyła art. 89 ust. 1



go ratyfikacji w rozważanym przypadku wymaga wykazania związku między treścią traktatu akcesyjnego Republiki Chorwacji a regulacją zawartą w art. 89 ust. 1 pkt 3 Konstytucji. Zawierana umowa międzynarodowa będzie stanowić element prawa pierwotnego Unii, odnosi się do rozlicznych aspektów przedmiotowych i podmiotowych, wprowadza dostosowania na różnych polach rzucające na status Rzeczypospolitej jako państwa członkowskiego Unii Europejskiej. W tym sensie z pewnością dotyczy naszego członkostwa w tej organizacji międzynarodowej.

W świetle powyższego należy uznać, że samodzielna ratyfikacja przez Prezydenta RP (art. 89 ust. 2) nie znajduje w tym wypadku zastosowania.

### Podsumowanie

Z uwagi zatem na względny charakter zmian proceduralnych nieprowadzący do naruszenia istoty kompetencji już przekazanych Unii Europejskiej i nieoznaczający przyznanie jej nowych uprawnień, a więc niedopełnienie wymogów przewidzianych w art. 90 ust. 1 Konstytucji, oraz spełnienie przesłanek ratyfikacyjnych zawartych w art. 89 ust. 1 Konstytucji traktat akcesyjny Republiki Chorwacji powinien zostać ratyfikowany przez Prezydenta RP za uprzednią zgodą w formie ustawy uchwalonej zwykłą większością głosów.

---

pkt 3 Konstytucji, że są zawierane rzadko, *Komentarz do Konstytucji RP z dnia 2 IV 1997 r.*, Warszawa 2008, s. 205.